

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 3 Grudnia r. s. 1826 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE:

(Journal de St. Petersburg).

W go Nrze *Gazety Moskiewskiej* znajduje się artykuł następujący: „Wiadomo, że najlepszą do porcellany farbą zieloną, jest niedokwas chromu, otrzymujący się teraz najkorzystniej z chromianu żelaza (czyli żelaza chromicznego), weszłego niedawno w użycie, do robienia farby żółtej na drukowanie tkanin. Lubo tego minerału podobostatkem ma Syberya, w handlu atoli dotychczas się nie znajduje. Dr. Hamel, zostający przy Jenerał-Gubernatorze Moskiewskim w części przemysłu rękodzielniczego, pragnąc ożnaczyć naszych fabrykantów porcellany i nabojek z tak pożyteczną dla nich substancją, opatrzył się własnym kosztem w pewną jej ilość, udzielając jej bezpłatnie, również jak instrukcyi względem najlepszych sposobów użycia, ku otrzymywaniu z chromianu żelaza rozmaitych materyj farbujących. W tym więc celu, mogą się prosto doń udawać.”

Chrom należący do metallów kwasowych, odkryty został w r. 1797, przez sławnego chemika francuzkiego *Vauquelin*, w mineralu Sybirskim, znanym pod nazwiskiem ołowiu czerwonego, który jest właściwie solą złożoną z kwasu chromicznego i niedokwasu ołowiu (sól ta inaczej zowią się chromianem ołowiu).

Pierwszy *P. Pontier* odkrył chrom w związku z żelazem (chromian żelaza czyli żelazo chromiczne) w departamencie *Var*, we Francyi, i z tego właśnie minerału fabrykanci francuzcy wydobywali w znaczney ilości ów przesliczny kolor zielony do porcellany, a później kolor żółty do drukowania tkanin; lecz zaledwo wprowadzono go w użycie, gdy kopalnia chromu żelaza warskiego została wyczerpaną; dziś przeto Francya opatruje się weń z *Baltimore*, w Ameryce. W Austrii, sztuki winne są nabycie tej istoty *J. C. W. Arcy-Xięciu Janowi*, który ją odkrył w swojej podróży mineralogicznej do Alp Syberyjskich. Kopalnie Sybirskie, nadewszystko w fabryce Miaskiej, obfitują w chromian żelaza. Gdy dotąd jednak nie można go było nabywać drogą handlu, skarb ten był nieużytecznym dla naszego przemysłu. Stłuszenie przeto spodziewać się można, iż liczni właściciele fabryk porcellany i nabojek w gubernii Moskiewskiej, skwapliwie przyymą ofiarę *P. Hamela*, który im podaje zręczność poznania tego minerału i rozmaitego jego użycia. Można nawet mieć nadzieję, iż Rosya wkrótce będzie mogła opatrywać w rozmaite preparaty chromiczne, inne kraje Europy.

## KRÓLEWSTWO POLSKIE.

(z *Gazety Warszawskiej*).

*Akt Najwyżey zatwierdzony w dzień Koronacyi Jego CESARSKIEY MOŚCI i złożony dla zachowania na Ołtarzu w Kościele Katedralnym Wniebowzięcia.*

MY PAWEŁ, NASTĘPCA CESARZEWICZ i WIELKI XIAŹY, i MY MAŁŻONKA JEGO MARYA WIELKA XIEŻNA.

*W Imię Ojca i Syna i Świętego Ducha.*

Za wspólnym dobrowolnym i wzajemnym zezwoleniem NASZYM, po dojrzałym rozważeniu i spo-

koynym umysłem Ustanowiliśmy niniejszy Akt wspólney Woli NASZEY, przez który, powodowani miłością Ojczyzny, Obieramy Następcą z prawa natury po zeyściu MNIE PAWEŁA, starszego Syna NASZEGO ALEXANDRA, a po Nim całe pokolenie Jego płci męskiej.

Po wygaśnięciu tej linii męskiej, Następstwo przechodzi do linii drugiego Syna MOJEGO, gdzie ma byż zachowaniem toż samo, co powiedziano o pokoleniu Starszego Syna MOJEGO i tak daley, jeślibym miał więcej Synów; i to jest pierworodztwem. Po wygaśnięciu ostatniego męskiego pokolenia Synów MOICH, Następstwo pozostanie w Ich rodzie, lecz w linii żeńskiej ostatniego Panującego, jako naybliższej Tronu, a to w celu usunięcia wątpliwości w odziedziczeniu jednej linii po drugiej, które mają iść tymże samym porządkiem, zachowując pierwszeństwo osoby męskiej przed żeńską; tu jednakże nadmienić należy raz na zawsze, iż nigdy nie traci prawa ta Osoba płci żeńskiej, po której odziedziczenie bezpośrednio nastąpiło.

Po wygaśnięciu tej linii, następstwo przechodzi do linii żeńskiej naystarszego Syna MOJEGO, w której odziedzicza naybliższa krewna ostatniey Panującey linii wspomnionego Syna MOJEGO, a w braku jej ta Osoba płci męskiej lub żeńskiej, która zastępuje jej miejsce, zachowując zawsze jak już wyżej powiedziano pierwszeństwo płci męskiej przed żeńską; i to jest zastępstwem.

Po wygaśnięciu zaś tych linii, Następstwo przechodzi do linii żeńskiej innych Synów MOICH, z zachowaniem tegoż samego porządku, potem do linii starszej Córkki MOJEX do męskiego JEX pokolenia, a po jego wygaśnięciu do pokolenia żeńskiego, zachowując porządek, przepisany dla żeńskich pokoleń Synów MOICH.

Po wygaśnięciu linii męskiej i żeńskiej starszej Córkki MOJEX, Następstwo przechodzi do linii męskiej, potem do żeńskiej drugiej Córkki MOJEX i tak daley.

Tu za prawidło postanowić należy, iż młodszą Siostrą, chociażby Synów miała, nie odbiera prawa Siostrze starszej choćby niezamężney, bo ta mogłaby pójść za mąż i mieć dzieci; Brat zaś młodszy odziedzicza Tron przed starszemi Siostrami swemi.

Ustanowiwszy prawidła tyczące się Następstwa, winniem objaśnić ich powody.

Te są następujące: Aby Państwo nigdy nie było bez Następcy. Aby samo prawo zawsze oznaczało Następcę. Aby nie było naymniejszey wątpliwości kto ma odziedziczać. Aby w Następstwie zachować prawa pokoleń, nie naruszając prawa przyrodzonego i usunąć wątpliwości w odziedziczeniu jednej linii po drugiej.

Urządziwszy w ten sposób porządek Następstwa, należy uzupełnić prawo niniejsze jak następuje: Gdy następstwo spadnie na taką linię żeńską, która już na innym jakim zasiada Tronie, wtedy zostawiono jest Osobie odziedziczającej przyjąć wyznanie Wiary i Tronu, a rzec się wraz z Następcą swoim tamtey wiary i Tronu, jeżeli Tron takowy związany jest z wyznaniem religijnym, a to dla tego, że CESARZE ROSSYJSKY są Głową Kościoła. Jeżeli zaś zrzeczenie się wiary nie nastąpi, wtedy prawo Następstwa spada na Osobę bliższą z po-



rzędu. Przy wstąpieniu na Tron i przy Koronacji Osoby te zobowiązywać się winny święcie zachowywać prawo niniejsze o Następstwie.

Jeżeli Następstwo spadnie na Osobę płci żeńskiej, a Osoba ta będzie zamężną; lub pójdzie za mąż, w tym razie mąż nie ma być uważany za Cesarza, jednakże ma odbierać honory, równe z małżonkami Cesarzów i używać innych prerogatyw im służących, prócz Tytułu. Małżeństw zawieranych bez zezwolenia Cesarza, nie poczytywać za prawe.

W przypadku nieletności osoby odziedziczącej; porządek i bezpieczeństwo Państwa i Cesarza, wymagają ustanowienia Rejency i Opieki do czasu pełnoletności.

Pełnoletność przeznaczają się dla Panujących obojczy płci i Następców w Szesnastym roku ich życia, aby skrócić czas Rejencyi.

Jeżeli ostatni Panujący nie naznaczył Rejenta i Opiekuna (wypada bowiem uczynić ten wybór dla lepszego bezpieczeństwa), Rządy Państwa i Opieka Osoby Cesarza należą do Ojca lub Matki; Ojczym zaś i Macocha wyłączają się; a gdyby nie było już Ojca i Matki, Rządy te i Opieka należą do najbliższego w Następstwie z pełnoletnich Krewnych obojczy płci nieletniego. Pełnoletność dla innych osób obojczy płci Rodzin Cesarzkich przeznaczają się w roku Dwudziestym ich życia.

Niezdolność prawna jest przeszkodą do otrzymania Rejencyi i Opieki, a mianowicie, pomieszczenie zmysłów, choćby czasowe, i powtarzające się w stanie owdowiatach w czasie Rejencyi i Opieki następuje. Dla Rejenta przeznaczają się Rada Rządu, a jako Rejent bez Rady, tak Rada bez Rejenta istnieć nie mogą; lecz Rada nie wdaje się w sprawy Opieki. Rada ma się składać z sześciu osób pierwszych dwóch klas, wybranych przez Rejenta, do którego również należy wybór osób innych w zdarzających się zmianach.

Do tej Rady Rządu należą wszystkie bez wyjątku przedmioty, podlegające decyzji Samego Cesarza, oraz wszystkie te, które do Niego lub do Rady Jego przychodzą; Rejent ma głos stanowczy. Osoby płci męskiej Rodziny Cesarzowskiej mogą zasiadać w Radzie z wyboru Rejenta, lecz nie wprzód, aż po dośrobie do pełnoletności, i oprócz sześciu osób składających Radę. Wyznaczenie takowej Rady i wybór Członków do niej, wtenczas tylko następuje, gdy zmarły Panujący nie zostawił innego rozrządzenia. Jemu bowiem powinny być wiadome okoliczności i ludzie.

Przez postanowienie niniejsze wywiązaliśmy się z obowiązku Naszego dla spokojności Państwa, która się zasadza na stałym prawie o Następstwie; o czem każdy dobrze myślący jest przekonany. Pragniemy, aby Akt niniejszy posłużył całemu światu do dowodu, jak najmocniejszy, NASZEJ miłości ku Ojczyźnie, miłości i zgody Naszego Małżeństwa, miłości ku Dzieciom i Potomkom NASZYM. Na znak i świadectwo tego, podpisaliśmy NASZE Imiona przy wyciśnięciu pieczęci NASZYCH Oryginalny Akt podpisany własnymi ICH CESARSKICH Rękami, jak następuje:

P A W E Ł.

M A R Y A.

(L. S.).

(L. S.).

St. Petersburg dnia 4  
stycznia 1788 roku.

Na oryginalnym spisie poświadczono własną Jego CESARSKIEJ Mości ręką w ten sposób:

Zgodnie:

P A W E Ł.

Drukowano w Moskwie przy Senacie dnia 5  
kwietnia 1797 roku.

Warszawa d. 8 grudnia:

(z Monitora Warszawskiego.)

Towarzystwo zupy rumfordzkiej. Niezmor-

dowany w gorliwości swej o wsparcie ubogich Pan *Antonin*, wniósł do kasy towarzystwa zł. pol. 1,870, na jego ręce przez rozmaite osoby złożone, a nadto raczył się podjąć nadal być tegoż towarzystwa kassyerem, oprócz mnogich zatrudnień, jakie mu daje oddzielnie utrzymywana kasa Towarzystwa dobroczynności. Osoby przeto pragnące mieć udział do zakładu zupy rumfordzkiej, która już w tych dniach rozdawaną być zaczyna, raczą się wprost do niego z wnoszeniem pieniędzy udawać, na Krakowskie Przedmieście, naprzeciw Króla Zygmunta.

Gdy w okolicach rozniosła się wieść, że w Warszawie, rządowy pałac, *Krasińskich* zwany, przez pożar został znacznie uszkodzony; donosimy, iż dnia 27 listopada, belka, będąca przy kominie, załamała została, lecz ogień wkrótce ugaszono, i żadna nie nastąpiła szkoda, ani też (jak rozgłoszono) utrata papierów.

Miedzy wielu rękodzielniemi założonemi i czynnemi od lat kilku w Warszawie, dostarczającemi rozmaitych wyrobów, wyrównujących zagranicznym, opatrzącemi rodaków w potrzebne artykuły, zwraca uwagę rękodzielnia tasiemek warszawskich, na mocy zezwolenia rządowego, przez A. i F. *Stanisławskich*, przy ulicy Piwnej, obok kościoła XX. Augustyanów Ner 112 założona. Już dostarcza tasiemek w wyborowym gatunku za cenę umiarkowaną i zasługuje ze wszech miar na znaczny odbyt.

Na ostatnich targach warszawskich, płacono za korzec żyta zł. od 12 do 14, pszenicy od 15 do 20 i pół; jęczmienia od 12 do 14; owsa od 8 i grosz srebrny do 10; siana furę jednokonną od 12 i pół do 17, parokonną od 21 do 24; słomy furę zwyczajną od 5 i pół do 7.

Z obserwatorium astronomicznego z dnia 4 m. b. — Komet widziany d. 2 list. r. b. w Pacyżu, w konstellacji Wolarza (*Bowier.*), tu, dla ciągle pochmurnego nieba tak nad wschodem i zachodem, gdzie ten komet zaraz z wieczora i nad samym daniem pokazuje się, widzianym, aż do dnia 2 grudnia, być nie mógł. — Dnia 2 b. m. o godzinie w pół do zóstej w wieczór, nad zachodem niebo się cokolwiek wypogodziło i komet był widzianym, lecz w moment zakrytym został od mgły wznoszącej się nad poziomem, i dla tego z pewnością nie można było oznaczyć jego położenia; zdaje się atoli, iż się znajduje w konstellacji *Ofiucha*, lub bardzo niey blisko: dnia następnego 3 b. m. dla zachmurzonego nieba widzianym nie był. Komet zaś, o którym doniesiono z Krakowa, mający się d. 22 list. znajdować w *Andromedzie*; tutaj, mimo ciągłego uważania tej konstellacji, która z wieczora przez tutejszy południk góruje, a w czasie jej górowania, część nieba od niej zajęta nayeściej jest wypogodzona, widzianym nie był.

Cesarz Jmć Austriacki raczył udarować złotym medalem Cywilney Zasługi lwowskiego cieśle, Karola *Kawkę*, za okazaną szczególną przytomność umysłu w czasie zaważenia się wieży ratuszney we Lwowie, i uratowanie tym sposobem życia kilku swoim współobywatelom.

Na niedzielney reprezentacji *Ludgardy*, pierwsze wystąpienie Panny Werowskiej, w roli *Ryxy*, mocno zajęło publiczność. Znaleźliśmy w niej wszystko, co może obiecywać dobrą aktorkę: szlachetna postać, organ czysty i wzniosły, a nade wszystko żywe uczucie. Jeżeli zaś jej akcja nie ma całego wykształcenia, które się tylko z czasem nabywa, jeżeli głos jest cokolwiek surowy, i samo uczucie niezawsze utrzymane, nie mniej przeto widać w niej zaród talentu, który się potrafi rozwinać.

W Wiedniu świeżo wyszło z druku drama we 4 aktach pod tytułem, *Cymbarka z Mazowsza* (*Cimburga von Masovien*). Autorem jest Baron *Szlechta*. Sztuka ta była już grana kilkakrotnie na teatrze nadwornym.



## PRUSSY.

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Czteroletnia córeczka oberżysty *Kenzlera* w Grabowie, nie daleko *Kyrity*, w zabawie z innemi dziećmi, zjadłszy znaczną ilość nasienia bielunu dziedzierzawy (*semen daturae stramonii*) po 24-godzinnym gwałtownym bólu żołądka umarła. Podobny przypadek zdarzył się w przyległej Grabowie wiosce, gdzie także czteroletni synek owczarza tymże się otrut sposobem, i pomimo lekarskich pomocy tegoż dnia umarł.

(z Monitora Warszawskiego.)

Dnia 24 listopada, utraciliśmy szanownego i uczzonego współobywatela, astronoma *Bode*, który w 80 prawie roku życia swego dokonał.

Pierwszy prezes prowincyi reńskich wydał ogłoszenie, które zaleca wszelkim władzom policyjnym w tych prowincjach, równie jak oficerom żandarmeryi, zatrzymać, gdyby się znaleźli gdzie w krajach pruskich, adwokatów *Henryka Karola Jerzego Hofmann* i *Jerzego Rühl*, obu zamieszkałych w Darmstadzie, znanych ze swoich knoń demagogicznych.

## NIEMCY.

(z Monitora Warszawskiego.)

Z Weymaru donoszą dnia 11 listopada: „W rodzinie naszej Xiążęcy wielka teraz panuje radość. Do powodów jej zaliczają powrót Xięcia *Bernarda* z podróży jego amerykańskiej i zamiar jego przepędzenia zimy w Weymarze; nie tak jak sobie pierwsi był ułożył, w Anglii. Wszyscy członkowie rodziny Xiążęcy są w nappożądanym zdrowiu. Xiężniczka *Marya* jest prawdziwym obrazem swej dostojnej matki, *W. Xiężney Maryi Pawłowny*: łączy ona, jak to już w roku zeszłym tysiące naocznych świadków w Ems stwierdzało, szczególne wdzięki i piękność z najwyższą zaletą cnot niewieścich i wiadomości. Xiążę *Bernard* połącząc odwagę i mężką postawę w siłę wieku, z wielką znajomością krajów i ludzi, jakiego nabył w podróży swej po krajach północnej Ameryki, począwszy od Bostonu, w którym dnia 26 lipca 1825 r. wylądował, aż do jezior *Erie* i *Ontario*, od *Quebeku* do *Nowego Orleanu* i *Washingtonu*, na *Ohio* i *Missisipi*, w głębi krajów i we wszystkich nadmorskich prowincjach przez *Georgia* i *Karolinę* do *Nowego Yorku*, gdzie 24 czerwca r. b. wsiadł na okręt wracając do Anglii. Wszystkie zaś pomienione podróże odbył wśród naysprzyjajniejszych okoliczności. Może, swobodnej pory w domu oyczystym, zechce Xiążę użyć na przejrzenie z kilkuset arkuszy złożonego dziennika swego, który z wielką starannością układał, aby tym sposobem i publiczność mogła z niego korzystać. *Gothe*, któremu go pozwolił, miał go z wielkiem ukontentowaniem czytać.

## HISZPANIA.

Madryt d. 12 listopada.

(z Monitora Warszawskiego.)

Gubernator *Starey Kastylji do Rejenta trybunatu sprawiedliwości w Królestwie Hiszpanii*.

„Minister wojny, na rozkaz Króla Jmci donosi mi, przez umyślnego, pod dniem 24 października, co następuje:

„Zdałem sprawę Królowi Jmci, Panu naszemu, z urzędowego listu, który mi WPan przelał pod dniem 18 października, i w którym donosisz o okazach radości wydawanych powszechnie na widok emigracyi Portugalczyków, znajdujących się już w prowincyi rządzonej przez JW. Pana, i jak wiele się przybycie Hrabiego *Amarante*, *Markiza Chaves*, szczególniej do tey emigracyi przyczyniło. Król Jmci widział także i kopie, które JWPan przyłączył do pomienionego listu, to jest rozkaz dzienny, wydany w głównej kwaterze w *Chaves* przez Jenerała Gubernatora, dowódcę wojska w téj prowincyi, w którym to rozkazie, odwołując się do Gubernatora *Oporto*, oznajmił wiadomość, że Król Jmci Kato-

licki uznał rząd konstytucyjny lizboński; a drugi list, w którym jenerał prowincyi *Tras-os-Montes* przelał tenże sam rozkaz gubernatorowi *Braganzy*.

„W skutek tego, Najjaśniejszy Pan rozkazał mi oświadczyć JWPanu, że Król Jmci nie uznał pomienionego konstytucyjnego lizbońskiego rządu, i że J. K. Mość dowiedział się z zadziwieniem o urzędowym ogłoszeniu uznania, które nigdy nie miało miejsca; a które jest zupełnie fałszywem. Rozkazał mi także Król Jmci, abym oświadczył JWPanu, iżbyś to Naywyższe oświadczenie ogłosił jawnie ile osądzisz bydz potrzebne, lecz nie należy tego czynić przez wydawanie odezw, lub innych pism podobnych, drukowanych; nie mniej, abyś JWPan starał się prostować ducha publicznego wiernych poddanych J. K. Mości, i zbijać fałszywe pogłoski i chytre usiłowania, które podejmują bez przerwy nieprzyjaciele prawy władzy i spokojności. Król Jmci poświadcza odpowiedź i rozkazy dane przez JW Pana dowódcy wojskowemu w *Orense*, wyrażając, że gdy JW. Pan nie odebrał jeszcze potrzebnych instrukcyi i poleceń od Monarchy, potrzeba, abyś JWPan ciągle jak dotąd postępował, stosownie do danych sobie poprzednio rozkazów. Z rozkazu Króla Jmci posyłam JWPanu, przez umyślnego, naywyższą wolę Monarchy, abyś o niéj wiedział i do niéj się stosował.

„Przyłączam JWPanu kopią tego Naywyższego postanowienia, i dla jego wiadomości i dla udzielenia jej na posiedzeniu Sądowi. Niech JW. Pana Bóg naywyższy w długie lata zachowa.

„W *Saint-Jacques*, 28 października 1826,  
*Nazario Eguia*.

## FRANCYA.

Paryż d. 23 listopada.

(z Monitora Warszawskiego.)

Onegdaj Arcybiskup paryżki, w asystencyi dwóch Archidyakonów dyecezalnych, odprawił mszę świętą przy otwarciu szkoły politechnicznej, Jenerał Porucznik *Bordesouille* Gubernator, *Wicehrabia Pailhon*, wszyscy nauczyciele szkoły, i wielu wiernych, było obecnych na tym obrzędzie, zakończonym mową, przez tegoż Prałata bez nagotowania wyrzeczoną, która mocne wrażenie sprawiła na słuchaczach.

W *Bruxelli* wydano karykaturę przeciw lordowi *Cochrane*. Lord wystawiony jest w krześle z paręczami przed wazą ponczu, który z apetytem spija: dziewczyna trzyma kapelusze jego i pistolety; pałasz oddaje swemu lokajowi *Patrycemu*, który go się pyta — „ile Turków zabił lub na powietrze wysadził? Lord odpowiada, iż będąc nieprzyjacielem szlachetnym, przestawał na zabijaniu Turków w dziennikach.

Ze szpitala marsylijskiego przeprowadzono na dziedziniec prefektury tego miasta, różne zwierzęta nadesłane z Egiptu. Nayosobliwsze między niemi są dwie antylopy, które mają wszystkie cechy siódmego gatunku, opisane przez *Buffona*, które Arabowie oznaczają nazwiskiem *Algazel*. Ciekawi z upodobaniem także przypatrują się girafie: wydano już szczególne rozporządzenia względem jej umieszczenia. Spodziewać się należy, iż zwierząt tych nie wyprawia w drogę w czasie pory mroźnej, i wtedy dopiero prześlą je do ogrodu królewskiego, gdy prowincye północne nie będą zagrażały niebezpieczeństwem zwierzętom przywykłym do upałów zwrotnikowych. Na tymże okręcie były trzy krowy, dostarczające mleka dla giraffy, które jest jedynym jej napojem.

— Dnia 24 —

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Zawczora, po odbytych radzie ministeryalnej, znowu Król Jmci przewodniczył na radzie gabinetowej, na którą oprócz rzeczywistych ministrów stanu, wezwani byli ministrowie: baron *Vitrolles*, margrabia *Lally Tolendal*, *Vaublanc* i hr. *Simeon*, jako też radcy stanu *Portalis* i *Jacquinet de Pampelune*.



Na mocy rozkazów d. 10 b. m. bulle papieżkie względem arcybiskupstwa *Bordeaux* i biskupstw *Montauban* i *Vannes* przyjęte zostały, postanowiono oraz ich ogłoszenie drogą zwyczajną.

— Dnia 25. —  
(z tejże gazety.)

Wczora także Król Jmć prezydował na radzie gabinetowej, na której oprócz aktualnych ministrów stanu, znajdowały się znowu też same osoby, co i zawczora.

JJ. KK. WW. Delfinowa i Madame, Xiężna *Berry* wczora przed południem oglądały gmach birży i oświadczyły swoje wysokie zadowolenie.

Od trzech tygodni rozpoczęte dawanie nauk Xięciu *Bordeaux* ma za główny przedmiot historią. Z rana wyklada mu P. *Martin de Noirlieu*, w przytomności biskupa *Straßburgskiego*, w krótkości historią; s; reszta godzin przed południem, poświęcona jest na lekcye geografii i pisania. Po południu J. K. W. bierze lekcję historii francuskiej i języka niemieckiego, w którym znacznie już postąpił tak, iż zaczyna mówić tym językiem.

### *Prenumerata.*

Prenumerata na gazetę *Kuryera Litewskiego*, na rok 1827, jest zwyczajną, to jest: z przesłaniem pocztą rok cały rubli srebrnych *czternaście*, na pół roku rubli srebrnych *siedm*; bez pocztu na rok rubli srebrnych *dziwięć*, na pół roku rubli srebrnych *cztery i pół*, na kwartał rubli srebrnych *dwa* i kopiejek *dwadzieścia pięć*. Przyjmuje się w Wilnie w *Expedycyi Gazety Głównego Poczta*mtu i w *Redakcyi*; po innych guberniach na wszystkich *Poczta*mtach, *Kantorach* i *Expedycyach* pocztowych.

W tychże miejscach przyjmuje się prenumerata na *Dziennik Wileński*: z przesłaniem pocztą na całe Państwo rubli srebrnych *dziesięć*; bez pocztu rubli srebrnych *siedm i pół*.

W Dniu 28 przeszłego miesiąca nowembra, znaleziona została w Teatrze srebrna tabakierka, przez *Unter Oficera Wileńskiej Zandarmskiej komendy* Jana Nowickiego, któren oną natychmiast złożył do *Zwierzchności*; kto więc takową tabakierkę zgubił raczy zgłosić się do mnie, dla opisania skadu oney tabakierki, która natychmiast właścicielowi będzie zwróconą. *Decembra 1 dnia 1826 roku.*

*Policmeyster Podpółkownik Chrzastowski.*

1. Dnia wczorayszego 2go grudnia z wieczora przechodząc przez *Plac Ratuszowy*, ulicą *Niemiecką* i *Zawileńską Bramę*, zgubiono, na obręczce stalowej 6 małych kluczyków, uprasza się najpokoorniej ktoby znalazł, odesłać do *Apteki W. Szulca* na ulicy *Niemieckiej* za co odbierze życzącą nagrodę.

Niżej podpisana zawiadamia przez mnieyszą, iż utrzymując czwartkę jedną biletu na *3otą Loteryą Warszawską* N. 26367 na 5tą klasę niewiadomo gdzie zagubiła; jeżeliby ktokolwiek oną czwartkę biletu znalazł, raczy złożyć w *Kantorze W. Auera*, gdyż wygrana jeżeli pa-

dzie na ten numer, nie będzie temu oddana kto ony znalazł, lecz temu kto cztery klasy utrzymywał. xbra 1 d. 1826 r. *Johanna Nowacka.*

### NOWE DZIEŁA

*W Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego są drukowane i znajdują się do nabycia.*

Krótki wykład *Mineralogii* podług zasad *Wernera*, przez *Norberta Alfonsa Kumelskiego*. Część 1sza z 4ma tablicami kolorów minerałów i jedną krystallizacyi . . . . . kop. 30  
— Część 2ga . . . . . kop. 75

Rys systematyczny nauki o *Skamieniałościach* czyli *Petrefaktologia*, przez *Norberta Alfonsa Kumelskiego* . . . . . kop. 37½

*Buchhalterya* ułatwiona, czyli sposób utrzymywania ksiąg kupieckich, pojedynczego i podwójnego rachunku, podług metody *Edmonda de Grange*, przez *Stanisława Bućnego* . . . . . kop. 50

P. *Zschoke* powieść, *Jasnovidząca*, przełożona przez *A. J. Jurkowskiego*, we dwóch tomikach . . . . . kop. 60

Dozwolono drukować dnia 27 listopada 1826 roku. *Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.*

1 *Zeszły s. p. Władysław Hrabia Mostowski* wprowadzony przez młodocianność z roku 1813 na 1814 w zaufanie podpisywania obligow, ze wzięciem małego zadatku, albo zupełnie bez pieniędzy, gdy wydał podobnych przeszło na sto tysięcy rubli srebrnych w ciągu jednorecznym niespełna, a w udziale na inny miesiąc jeden po trzydzieście sześć tysięcy rubli takichże, i gdy przekonał się, że obligobiercy, ani tych zwrocić, ani pieniędzy więcej dać postanowili, oświadczeniami urzędowemi pod przysięgą ubliżenia te wyświecił; wymieniając osoby biorące obligi, ilość pieniężną zawierające i wzięty zadatek. A żądając jak najprędzey przekonać prawem, i żeby takowe pisma nie zyskały wiary w przewodach, roku 1815 miesiąca gbra 16 dnia za N. 92 i następnych *Kuryera Litewskiego*, pozwał edyktalnie wszystkich obligobierców, wzywając i przypominając nazwiskami, oraz tych, którzy przyczyną zatracenia jakoby obligow, powrót onych wymawiali. W kolei ciągłego odtąd processu, gdy wielu oddało dobrowolnie obligi, za opłatą prawdziwego wziętku, a nie mało, gdy się powierzyło zawodowi prawnemu. i tam uzyskało wyroki zgodne z Prawem, a tym samym przeciwne swym usiłowaniom, wszystkie pozostałe, gdy nakoniec unikczemniomieni znalazły się, z nakazem zwrotu i wskazami ostatecznemi przez niestanność. Z takich ciągłych ostrzeżeń w Publiczności, zawiera to poostatnie: Ze jeżeliby u kogokolwiek znajdował się oblig z wykazanych, na Imię *Władysława Hrabiego Mostowskiego*, iż ten waloru zadnego i znaczenia nie mając, sprzecznie wyrokom sądowym zatrzymywany, na wiarę żadną w Publiczności i u nikogo partykularnie zasługiwać nie może, i z swego nastania przeciw Prawom i *Ukazom* Imiennym od roku 1764 apryla 3 do roku 1800 marca 19 i stosownych wyroków sądowych, odpowiedzi prawney i zwrótoowi ulega. Roku 1826 miesiąca Grudnia dnia. Za Pełnomocną Plenipoteneyą *Józef Jastrzębski Sędzia Graniczny Zawileyski.*

Dozwala się drukować. 1826 roku dnia 1 grudnia *Leon Borowski Cenzor.*

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

*w Drukarni Redakcyi.*



Wilno dnia 3 Grudnia r. 1826 Roku.

3. Od pierwszego Oddziału Białostockiego Obwodowego Rządu ogłasza się, iż dla wypełnienia rozkazu, JEHO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, mają się wystawić, za nadzieją przyszłej wiosny, niżej następujące w miastach Białostockiego Obwodu dla wojsk, budowy:

*W K n i s z y n i e.*

- a) Łazaret na 60 łóżek ze skrzydłem.
- b) Kuchnia przy nim z piekarnią, praczkarnią i łaźnią.
- c) Prochownia.
- d) Reparacya plac-formy i zrobienia 12 nowych budek dla warty.
- e) Reparacya głównego obwachtu.

*W B i e l s k u.*

- f) Łazaret na 30 łóżek.
- g) Dwa obwachty na rogatkach.
- h) Główny obwacht z plac-formą i baryerem.
- W miasteczku Siemiatyczach.*
- i) Cztery obwachty z plac-formami.
- k) Obwacht z plac-formą i baryerami.
- l) Łazaret z łaźnią.

Na wszystkie te wybudowania, oprócz ofiarowanych przez stan szlachecki na niektóre z nich materiałów i robotników, wyliczono podług śmiet 8,266 rubli 82 kop. srebrem, albo asygnacyami, licząc rubel srebrny po cztery ruble, 33,067 rubli 28 kop.

Zatem życzący wziąć na siebie takowe wybudowania, zechcą przybyć do 2go tego Rządu Oddziału na publiczne targi, mające się w nim odbywać w niżej wyrażonych terminach: 1szym 15 następującego decembra, 2gim 10, i 3cim ostatecznym 19 januaryi następującego 1827 roku, z prawnymi i dostatecznymi ewikcyami; gdzie będą im okazane, zrobione na pomienione budowy plany, fasady, śmiety i warunki.

Sowietnik Kardynałowicz.

Za Sekretarza Bednarski.

Stołu-Naozelnik Kramar.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niejawnienia się na naznaczone terminy życzących kupić dwupiętrowy murowany dom, w Wilnie na ś. Michalskim zaułku położony, przynoszący w proporcji 10cioletniej dochodów 12,000 rubli assygn., oddany na sprzedaż z publicznych targów, dla uzyskania niedoimki za ewikcyą Xiędza Prałata Kontryma, nagromadzonej przez byłych we trzech miastach grodzieńskiej gubernii od 1815 do 1819 roku tennatorów akcyznych od trunków poboru: Józefa Houwalta, Kontryma i Kołtusowskiego, naznaczono nanowo terminy: 1szy 7, 2gi 9, a 3ci ostateczny 11 marca następującego 1827 roku; zatem życzący należeć do targów i kupić pomieniony dom poręcznika Kontryma, zechcą przybyć na te terminy do tego Rządu, gdzie okazane będą i uprzednie warunki. Dnia 27 listopada 1826 roku.

Sowietnik Dmitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Powyczyk Kolleski Sekretarz P. Rycki.

2. Magistrat Miasta Grodna, w skutek ukazu Rządu Gubernialnego Litto-Grodzieńskiego pod dniem 25 bieżącego mca i roku za N. 33,432, wyszłego, podaje do wiadomości powszechnej, że w Mieście Grodnie dochód z prowentów Miejskich, brukowego, targowego, pomierne, wagowego i czopowego z zagranicznych trunków wypuszcza się z publicznej licytacji w arendę na lat 4 poczynając utrzymywanie ich z początkiem następującego 1827 r., w jakowym celu naznaczone są trzy terminy, to jest: dnia 20,

21 i 22 następującego miesiąca grudnia roku idącego, że takowa licytacya ma się odbywać w samejże Izbie Skarbowej Litto-Grodz. Gubernii. Dla czego życzące osoby wziąć takowy dochód Miejski z prowentów wykazanych w czteroletnią arendę raczą jawić się w teyże Izbie Skarbowej Litto-Grodz. Gubernii z dostatecznymi i prawnymi kaucyami, które w odpowiedności do porządku prawa i przepisów Rządowych jak bydy przedstawionemi powinny, tak i przyymowanemi bydy mogą, o kondycyach zaś interessowane strony powziąć będą mogły poinformowanie każdego czasu w teyże Izbie Skarbowej Litto-Grodz. Gubernii. Dnia 26 gbra 1826 roku.

Radny S. Poluta. Pisarz Zyszkiewicz.

2. Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego że Dekret w sprawie konkursowej Szl. Doroszkow w dniu 1 decembra 1826 roku będzie ogłoszony niniejszym zawiadania.

Wileński Ziemski Sędzia Alojzy Jasieński.

2 Niżej na podpisaniu ręki mey własnej wyrażona, niniejsze oświadczenie przed Aktami Grodzkimi Wileńskimi czynię: w tym roku terazniejszym 1826, apryla 1 dnia podeysciem wydałam a 14 tegoż miesiąca przed Aktami Grodzkimi Wileńskimi przyznałam plenipotencyą na imie W. Antoniego Kossakowskiego do promovowania interesów moich; gdy dziś dostrzegam, że takowa Plenipotencya na krzywdę mojej osoby, moich dzieci i mojego majątku nastąpiła, przeto takową plenipotencyą wyż wyrażoney dacie wydaną i przed Aktami Grodzkimi Wileńskimi przyznaną cofam, za nieważną uznaję i jeśliby onę W. Antoni Kossakowski komu przeleżał lub od siebie kogo instalował, cała jego czynność jest nieważną, gdyż działałby na zgubę moją i dzieci moich, a tak albo sam W. Antoni Kossakowski lub kto ją ma w ręku, aby mnie Aktoyce zwrócił do wyeliminowania z Akt Grodzkich Wileńskich jako nie od swego nastania nieznaczącą i znaczyć nie mogącą. 1826 gbra 13 dnia.

Petronela Sylwestrowiczowa.

Roku 1826 miesiąca nowembra 17 dnia przed Aktami Grodzkimi Powiatu Wileńskiego obecnie stanąwszy W. JP. Wincenty Romanowski Podstarosta i Adwokat Subselliów Wileńskich, niniejsze oświadczenie wpisać do Akt podałam.

Przyjąłem Regent Onufry Horodenski.

Dozwolono takowe oświadczenie drukować: Dnia 20 listopada 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

W domu JW. Olizara pod Bernardynami, są do sprzedania dwa przepiękne buhaje prawdziwego tyrolskiego rodu, a że w kraju urodzone i wychowane, o połowę są tańsze jak sprzedają przybywający Tyrolczycy. Ktoby chciał widzieć raczy spytać u tamiecznego ogrodnika i stróża domu.

*List gończy.*

2 W roku idącym ostatnich dni septembra zbiegl kucharz imieniem Karol Wróblewski, włościanin majątności Kozaczyzny JW. Wincentego Bielikowicza b. Marszałka Ptu Brast. i Kawalera, zabrawszy tajemnym sposobem niemało ruchomości i zdobywszy się na dowody szlacheckie szlacht Samowiczow posługujące, a mianowicie dekret wywodowy, metryki, świadectwo Marszałka Wilkomier. JW. Weysenhofa. Fizys



blond, twarzy nieco okrągłej, oczu błękitnych, na środkinie warg dołek mały, figury prostej cienkawy, wzrostu średniego, umiejący czytać i pisać w języku polskim, nieco krawiectwa i szewiectwa. Przeto jeśli by kto spostrzegł raczy do Policji miejscowej oddać, aby był przesłany w Sąd niższy Ziem. Ptu Brasz.

2 Czwartka biletu na 5tą klasę 50tej Loteryi klasycznej Królestwa Polskiego N. 14756, zgubioną została; azatem niżej podpisany uprasza znalazcy takowej czwartki, aby raczył powrócić ją właścicielowi, gdyż jeżeli wygrana na nią przypadnie, ta do nikogo, tylko do właściciela niżej podpisanego tej czwartki, należeć będzie, ostrzega. Dnia 30 listopada 1826 roku.

Jakub Kaciukiewicz mieyskiej Wilenskiej Policji kwartalny Nadziratel.

2 Wypis z ksiąg Ziemskich Powiatu Mohylewskiego.

Roku 1826 miesiąca listop. 16 d. „Roku 1826 listopada 15 dnia oświadczenie z nayszlenniejszą obtestacją Nominata Biskupa Suffragana i officyała Mohylewskiego Joachima Grabowskiego, na mocy służącego Konsensu od JW. Metropolity Rzymsko Katolickich w Rosyi Kosciółow, Arcy Biskupa Mohylewskiego, Administratora Biskupstwa Wileńskiego, i różnych Orderow Kawalera Stanisława Siestrzencewicza Bohusza, w dniu 2 września 1826 roku za N. 781 wydanego, w Imieniu tegoż JW. Arcy Pasterza, przeciwko urodzonej Barbarze Wiszniewskiej niniejszy Manifest zanoszę w następnej rzeczy: iż tenże JW. Metropolita Arcy Pasterz wielu Orderow Kawaler Stanisław Siestrzencewicz Bohusz Dóbr Małatickich w Powiecie Czererykowskim położonych Dziedzic, powodowany dobroczynnością swoją dla zmarłego już Tytułarnego Sowietnika Joachima Wiszniewskiego i onego żony wdowy Barbary z Podwinskih i dzieci, onym pewne dary pieniężne oznaczył, na takowe ofiary Dokumenta wydał i w nadziei wdzięczności majątność swoją Pieczersk pod miastem Mohylewem leżącą, w zarządzenie Urodzonych Wiszniewskich powierzył, a chociaż za życia Ur. Wiszniewskiego nie doczekał się zdania sobie z Pieczerskarachunkow i po jego śmierci urzędowe obliczenie się dochodow i rozchodow Pieczerskich przekonało o przywłaszczeniu przez Urodzonych Wiszniewskich z 1813 do 1818 roku należnego Arcy Pasterzowi dochodu rubli 4000, wszelako na usilne prośby Urodzonej Wiszniewskiej, z litości nad jej i pozostałych dzieci sieroctwem, znosząc powyższą wybraną Wiszniewskiem sumę, swe dożywotnie im ofiary darowany jej mężowi dla jego dzieci 1802 roku września 21 dnia kapitał rubli 4000 dorąk Ewiktora JW. Michała Hołynskiego 1822 roku marca 4 dnia, za Kwitem tegoż Ewiktora i Urodzonej Wiszniewskiej wypłacił i poprzestając na kwitacyynym z wypłatą kapitału w brzmieniu z wypłacenia tej sumy, i ze wszelkich jakie tylko miałem o oną sumę pretenssye i zapewnione dobrodzieystwo od JW. Metropolity wiecznymi i nieodzownymi czasy kwituję, żadnego zwrotu i prawa upomnienia się sobie i moim następcom nie zostawuję, Dokument darowany i dowody pismienne uniekzemniam i po zjawieniu takowego Kwitu w 1822 roku marca 20 dnia do Akt Ziemskich Powiatu Mohylewskiego, i po weysciu 8 lipca 1824 roku do Mohylewskiego Powiatowego Sądu z oświadczeniem

nieważności złomyslnie zatrzymanego Urodzoną Wiszniewską, z jej wolnością pobierania z wypłaconey summy procentow i rzeczonym kwitem umorzonego na dożywotnią jej pensyą dokumentu, sądził się być zupełnie spokojnym od wszelkich Urodzonej Wiszniewskiej pretenssow, lecz gdy odbiera od tej wdowy upomnienia się o nie należną już dożywotnią pensyą i zatrzymania na takową uniekzemnionego dokumentu, uważa przeciwną wdzięczności skłonność do naruszenia dobrowolnego kwitu, przeto zmuszonym jest taki nieprzystwoity krok Urodzonej Wiszniewskiej przed Publicznością zaskarżyć, i razem oświadczyć, iż zatrzymany przez nią na dożywotnią pensyą Dokument, jako wybranymi z Pieczerska dochodami i nastalym w dniu 4 marca 1822 roku pokwitowaniem umorzony, żadney mocy i obowiązku niema i powinien być Arcy Pasterzowi w oryginale powrócony, lub pobierający się rzeczoną wdową od summy dla jej dzieci ofiarowanej i na ewikoyą JW. Hołynskiemu oddanej procent na wynagrodzenia kosztow prawnych zatrzymany, i że Urodzona Wiszniewska na wspomniony zatrzymany Dokument, żadnego nigdzie i u nikogo długu zaciągać i kredytu mieć nie może, pod nieważnością i prawną odpowiedzialnością. Takową zaś manifestacją w urzędowym Extrakcie wydać z zezwoleniem podania oney do Gazety Kuryera Litewskiego od Mohylewskiego Powiatowego Sądu dopraszam się. Takowej Manifestacyi na autentyku podpis temi słowy wyraża się. Joachim Grabowski Officyał Nominat Biskup Mohylewski. Który to takowy Manifest za podaniem onego przez wyż wyrażoną osobę jest do ksiąg Ziemskich Powiatu Mohylewskiego przyjęty i wpisany, a z onych ten wypis na zapotrzebowanie proszący Strony pod Urzędową Ziemską Mohylewską Pieczęcią i za podpisem Urzędnika zasiadającego jest wydan.

Земский Подсудокъ Бакаковъ.

Zgodno z księgami Xawery Zagórski Ziemski Powiatu Mohylewskiego Regent.

Dozwala się drukować. Wilno. 29 listopada 1826 roku Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3 Na skutek dekretu Remissyynego Sądu Główn. Wileń. 2go Departamentu w roku 1825 meca maja 26 dnia ferowanego, oraz wyroku Sądu Ziem. ptu Wileń. w roku terażniejszym msca maja 5 dnia nastęgu, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski masy funduszu zmarłego Symsona Abrahamowicza kupca i obywatela Wileń. oraz banku pod firmą Simson Abraham et comp. w mieście Wilnie byłego, w komplecie prawnym do domu pomienionego Symsona Abrahamowicza w tymże mieście przy ulicy Niemieckiej pod N. 312 położonego przybywszy, jurydykcyą Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego zareassumował, a jako po ułatwieniu akcessoryynnych dylaćyynnych wyroków do słuchania głosów produktowych przystąpił, jakową czynnością zajmując się, zawiadamia dalszych kredytorów i pretensorów do niniejszego konkursu stosunki regulujących, iżby oni bez żadney zwłoki, z dowodami należności ich próbującami przed Sądem niniejszym, sami lub przez plenipotentow porządkiem prawami przepisany jawni się, w przeciwnem zdarzeniu, że na pretenssye niejawiających się kredytorow ammissya uznana zostanie, przez trzykrotną awizacyą zawiadamia. Działo się w Wilnie. Roku 1826 miesiąca nowembra 22 dnia.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Wileński i Kawaler.

Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasiński.

Wileński Ziemski Sędzia Mateusz Romanowicz.

Regent Talat.